

Na samym dnie

Ryszard Rynkowski

Na samym dnie
Jest tylko dno,
Nie ma drzwi i okien,
I nie można już
Niżej spaść.
Trafiają tu
Faceci, co
Z nieba wprost tu spadli,
Bo za ciężki był
Ich los,

Spadając tu przez cały świat,
Kurczowo wokół się czepiali
Nadziei chmur,
Nietrwałych słów,
Czyichś rąk.
Zostały im kawałki chmur,
Miłości strzępy pod palcami.

To wszystko jest
Nieważne tu,
Nawet czas.
Więc nie ma chwil i nie ma lat,
I nawet gorzkie przemijanie
Nie boli tak, bo przestał tu
Istnieć czas.
Czasami widzą niebo, gdy
Do tyłu głowy przechylają,
I jasność ta porywa ich,
Ale to
Krótko trwa,